

II ADWENTOWY CYKL DNI WSPÓLNOTY

TEMAT: NIEPOKALANA – WZÓR NOWEGO CZŁOWIEKA

**DZIEŃ WSPÓLNOTY MODERATORÓW I ODPOWIEDZIALNYCH
ORAZ DZIEŃ WSPÓLNOTY ANIMATORÓW I DIAKONII**

Przygotować przed spotkaniem

teksty fragmentów referatu ks. F. Blachnickiego, *Ruch Światło-Życie jako pedagogia nowego człowieka* (zamieszczonych po konspekcie tego spotkania) dla każdego z uczestników

1. Zawiązanie wspólnoty

(według pomysłu prowadzących i adekwatne do sytuacji gromadzących się osób)

2. Liturgia godzin (stosowna do pory dnia)

3. Konferencja

Punktem wyjścia do konferencji będzie fragment referatu ks. F. Blachnickiego *Ruch Światło-Życie jako pedagogia nowego człowieka* ukazujący poszczególne cechy nowego człowieka (patrz tekst dołączony na zakończenie niniejszego konspektu). Istotą spotkania stanowi zestawienie słów tego być może dobrze znanego nam tekstu z fragmentami Ewangelii mówiącymi o Niepokalanej, którą w tymże referacie ks. F. Blachnicki nazywa najdoskonalszym wzorem „nowego, w pełni odkupionego człowieczeństwa” oraz „wzorem wychowawczym”.

Po stosownym wprowadzeniu zwracającym uwagę na maryjny aspekt opisu cech nowego człowieka następuje odczytanie samego fragmentu tekstu referatu ks. Blachnickiego.

4. Spotkanie oparte na poniższych pytaniach:

- Które znane nam fragmenty biblijne mówiące o Maryi ukazują poszczególne cechy i postawy nowego człowieka wskazane przez ks. F. Blachnickiego? Prowadzący wymienia daną cechę nowego człowieka, a uczestnicy spotkania starają się na podstawie biblijnych tekstów i zawartych w nich informacji o Matce Bożej uzasadnić, w jaki sposób można tę cechę czy postawę odnieść do osoby Maryi. (Uwaga! Ta część jest częścią zasadniczą niniejszego spotkania!)
- Czy taka medytacja nad życiem Maryi pomaga mi głębiej zrozumieć Jej życie i duchowość? W jaki sposób?
- Która z omawianych cech nowego człowieka stała się dzisiaj szczególnie mi bliska i inspirująca do dalszej refleksji oraz do zastosowania w moim życiu?

5. Modlitwa

- „Niepokalana jest dla nas wzorem nowego człowieka” – dziękczynienie za konkretne czyny i postawy, które możemy naśladować (modlitwa spontaniczna)
- modlitwa prośby o szczerą pragnienie i wytrwałość w naśladowaniu Maryi przez nas i wszystkich uczestników naszego Ruchu (modlitwa spontaniczna)

- modlitwa prośby w intencjach aktualnych dla naszych wspólnot i naszej posługi (modlitwa spontaniczna)
- tajemnica różańca: zesłanie Ducha Świętego (z dopowiedzeniami ukazującymi Maryję pełną owoców Ducha Świętego i posłuszną Jego natchnieniom)

6. Omówienie spraw bieżących; ogłoszenia

Człowiek zintegrowany

Formuła *fos-zoe*, **światło-życie** mieści w sobie **postulat wewnętrznej integracji** jako centralne zadanie wychowawcze. W pedagogice współczesnej nazywa się ten postulat – uznany także za jeden z podstawowych – postulatem koncentracji etycznej. Chodzi o osiągnięcie w wychowanku jedności pomiędzy prawdami i zasadami poznawanymi i uznawanymi za słuszne a wyznawanymi i stosowanymi w życiu. Jedność: światło i życie integruje wewnętrznie człowieka. Człowiek jako osoba stoi stale pod wezwaniem prawdy, i w dobrowolnym jej uznaniu i poddaniu się jej wymaganiom w życiu odnajduje swoją doskonałość i wewnętrzną wolność. Symbol *fos-zoe* zawiera w sobie program wychowawczy ruchu i zarazem jego metodę pedagogiczną. Poprzez element światła, mającego wcielić się w życie, należy rozumieć światło rozumu, światło sumienia, światło słowa Bożego, światło Chrystusa jako wzoru osobowego, który należy naśladować i światło Kościoła: *lumen gentium*, Kościoła, który dba o nieskażony przekaz poprzednich źródeł światła oraz o ich należną interpretację w aktualnych sytuacjach. Dążenie do jedności światła i życia na pięciu powyższych płaszczyznach zawiera w sobie integralny i wszechstronny program wychowania nowego człowieka. Formuła *fos-zoe* zawiera więc w sobie dynamiczną, niesłychanie aktualną, zarazem w sposób bardzo prosty i przekonujący wyrażoną **zasadę przewodnią pedagogii nowego człowieka**.

Człowiek posiadający siebie w dawaniu siebie

Formuła „posiadanie siebie w dawaniu siebie” jako formuła wyrażająca sposób istnienia osobowego stanowi dokładną antytezę modelu człowieka konsumpcyjnego. Ta sama formuła została wyrażona w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* w art. 24 w stwierdzeniu, że „człowiek nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”. W terminologii biblijnej określa się taką postawę słowem *agape*, które odgrywa także kluczową rolę w pedagogii oazowej. Słowa Chrystusa: „Kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” wyrażają tę samą rzeczywistość. Powyższa wizja człowieka, będąca u podstaw pedagogii nowego człowieka, stanowi bardzo sugestywną, czytelną antytezę rozpowszechnionego modelu człowieka konsumpcyjnego.

Człowiek realizujący siebie przez służbę

Nowy człowiek jest człowiekiem realizującym siebie przez służbę: „służę, więc jestem”. Jest to inny sposób wyrażenia postawy posiadania siebie w dawaniu siebie. Aspekt ten ukazuje nowego człowieka jako antytezę do człowieka wyczynowego. Cechą tego ostatniego jest dążenie do wyniesienia siebie za wszelką cenę ponad innych ludzi, chociażby w jednej tylko dziedzinie, wąskiej, wyspecjalizowanej. Wspólnym aspektem formalnym wszystkich tych dążeń jest to, że w jakiś sposób człowiek może siebie widzieć i przeżywać ponad innymi ludźmi. To bycie „ponad” przynosi zadowolenie, dlatego podejmuje się wielkie i wytrwałe, same w sobie nieraz podziwu godne wysiłki i wyrzeczenia. Zadowolenie to jest jednak krótkotrwałe i złudne. Tymczasem nowy człowiek realizuje siebie w dążeniu wprost przeciwnym: bycie nie „ponad”, ale właśnie „pod” drugim człowiekiem, niejako u jego stóp, w postawie służby. W ten sposób człowiek, unijając się, wznosi się równocześnie w swojej wartości, osiąga szczyty człowieczego piękna i szlachectwa, bo o nich decyduje ostatecznie miłość, która jest autentyczna tylko dzięki bezinteresowności. W tej postawie człowiek odnajduje także autentyczną radość, radość bycia naprawdę sobą. **Wychowanie człowieka bezinteresownej służby** jest centralnym dążeniem pedagogii nowego człowieka. Jest to zresztą już zawarte w symbolu: *fos-zoe*, bo także tutaj życie jest postulowane jako służba na rzecz światła.

Człowiek wyzwolony

Wszystkie powyższe aspekty ideału wychowawczego pedagogii nowego człowieka streszczają się w określeniu: człowiek wyzwolony, człowiek prawdziwie wolny. Jest to znów antyteza człowieka stada, który będąc przedmiotem manipulacji, jest uprzedmiotowiony i zniewolony. Istotą niewoli człowieka jest bowiem to, że jest on traktowany bądź pozwala się traktować jak przedmiot, przedmiot bezwolny, i nie-wolny. Człowiekiem wolnym, wyzwolonym, jest natomiast ten, który jest podmiotem, który realizuje siebie w impulsach wewnętrznych, suwerennych. Wola jednak jest wolna tylko wtedy, gdy jest oświecona, gdy jest kierowana przez światło, gdy jest poddana światłu. W samym pojęciu wolności zawiera się więc pewna zależność: dobrowolne przyjęcie, zaakceptowanie światła prawdy. Prawda ta jest przede wszystkim prawdą o samym człowieku, o jego istocie, która wyraża się w tym, iż jest on powołany do posiadania siebie w bezinteresownym dawaniu siebie, czyli do miłości – *agape*. To powołanie zaś ma swoje ostateczne uzasadnienie w tym, że człowiek stworzony jest na obraz i podobieństwo Boga, który jest miłością, dlatego również posiada siebie w dawaniu siebie.

Powyższy cel albo ideał wychowawczy pedagogii nowego człowieka ukazywany jest i przeżywany we wzorach osobowych, którymi są: Chrystus – Sługa i Niepokalana – Służebnica. Zakotwiczenie pedagogii nowego człowieka w osobach podnosi ją do nadprzyrodzonego porządku odkupienia, nadaje jej charakter teologiczny, czyni z niej teologię wychowania.

Chrystus Sługa jest w pełnym tego słowa znaczeniu nowym człowiekiem. To On jest objawieniem Boga w człowieku i człowieka w Bogu; Jego myśli stwórczej i odkupieńczej.

(...) Obok Chrystusa, w którym Bóg objawia się jako Sługa, jako Ten, który przyszedł, aby siebie oddać, aby człowiek w służeniu i dawaniu siebie odnalazł na nowo siebie, staje **Niepokalana – Służebnica** jako najdoskonalszy wzór nowego, w pełni odkupionego człowieczeństwa. Ona w pedagogii nowego człowieka staje się bliższym wzorem wychowawczym, albowiem nowy człowiek realizuje się w relacji do Chrystusa jako kresu swojego oddania. Maryja zaś jest dla nas najdoskonalszym wzorem tego oddania się Chrystusowi. Dlatego pedagogia nowego człowieka nazywa się też personalistyczno-maryjną koncepcją wychowania.

REJONOWY DZIEŃ WSPÓLNOTY RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE

Przed spotkaniem:

- zatroszczyć się o figurę lub obraz Niepokalanej
- wytypować odpowiednie osoby do świadectw (patrz p. 5)

1. Zawiązanie wspólnoty i przedstawienie się poszczególnych wspólnot

według inwencji prowadzących oraz adekwatnie do zewnętrznych okoliczności spotkania

2. Zapalenie świecy

3. Modlitwa

„Anioł Pański” poprzedzony krótkim wprowadzeniem wyjaśniającym temat dnia wspólnoty: *Niepokalana – wzór nowego człowieka.*

4. Katecheza wprowadzająca w temat rejonowego dnia wspólnoty

Przygotowana w oparciu o fragmenty homilii ks. F. Blachnickiego (patrz tekst dołączony na zakończenie niniejszego konspektu). Upредить słuchających, że jej treść posłuży do następnych punktów dnia wspólnoty.

5. Godzina świadectwa

Zapraszamy uczestników dnia wspólnoty do świadectwa związanego z „odkryciem” duchowości Maryi w swoim życiu. Osoby mówiące świadectwa nie muszą reprezentować wszystkich wspólnot uczestniczących w spotkaniu; bardziej chodzi o wydobycie pozytywnych przykładów odkrywania i naśladowania duchowości maryjnej, a poprzez to pokazanie Niepokalanej jako wzoru nowego człowieka. Na spotkaniu przygotowującym dzień wspólnoty trzeba zastanowić się, kogo poprosić o takie świadectwo.

6. Grupy dzielenia

W małych, kilkusobowych grupach składających się z przedstawicieli różnych wspólnot uczestnicy wypowiadają się, na ile dzisiejsza katecheza i usłyszane świadectwa pomogły im pogłębić pragnienie naśladowania Maryi; mogą też podzielić się swoim przeżywaniem pobożności maryjnej.

7. Namiot spotkania

- na podstawie Ewangelii z dnia

8. Eucharystia

Według formularza z dnia; w homilii warto nawiązać do tematu dnia wspólnoty: *Niepokalana – wzór nowego człowieka* (czas Adwentu, niezależnie od treści czytań z liturgii słowa, zawsze daje taką możliwość).

9. Agapa

TEKSTY DO KONFERENCJI

(...) Nie byłaby Maryja Matką Jezusa, Syna Bożego, gdyby nie uwierzyła Słowu, gdyby nie wypowiedziała w obliczu Bożych planów zwiastowanych Jej przez słowo: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa” (por. Łk 1, 38). I dlatego, jeżeli spotykamy w Ewangelii nauki Chrystusa o tym, co jest wielkie w oczach Boga, co jest miłe Bogu, co zasługuje na Boże błogosławieństwo, to zawsze możemy odnieść to do Maryi, która była właśnie Tą, która w sposób najdoskonalszy, jako pierwsza z ludzi, wypełniła słowa swego Syna. Każdy więc tekst Ewangelii mówiący o życiu, które jest godne Boga, możemy odnieść do Maryi, która towarzyszyła Chrystusowi, Jego misji mesjańskiej jako Ta, która pierwsza przyjęła Jego słowo, Jego naukę i doskonale wcieliła w życie.

Maryja jest błogosławiona także dlatego, że była wierna. Wierna w małych i drobnych rzeczach. Maryja nie wstawiała się żadnymi wielkimi czynami, dziełami, ale prowadziła życie ukryte. Tylko od czasu do czasu Ewangelia wspomina o Jej życiu. Ale to, o czym mówi Ewangelia, ukazuje zawsze, że Maryja strzegła słowa Bożego, rozważała je w swoim sercu i wprowadzała je w życie. Dlatego Bóg, który zna serca, miał upodobanie w Niej, w Jej cichej i pokornej służbie, przez którą stała się Ona wiernym urzeczywistnieniem i zrealizowaniem tego nowego życia, które przyszedł ogłosić Chrystus.

Jest Ona dla nas wzorem nowego człowieka, który cechuje się przede wszystkim tym, że słucha słowa Bożego i strzeże go, wciela je w życie. Na tym polega życie nowego człowieka. Nowy człowiek to człowiek, który żyje słowem Bożym, który słowo Boże czyni słowem życia. I wśród tych nowych ludzi Maryja jest pierwszą, jest najdoskonalszym wzorem nowego człowieka i dlatego wpatrujemy się w Nią. Nie dlatego, żeby była Ona dla nas kimś ważniejszym od Chrystusa albo kimś obok Chrystusa, ale właśnie dlatego, że Ona jest dla nas najdoskonalszym wzorem tego, co to znaczy przyjąć Jezusa i wprowadzić w życie Jego naukę, Jego słowo, być sługą czy służebnicą Chrystusa. Spoglądamy na Maryję po to, żeby lepiej zrozumieć, co to znaczy być uczniem Chrystusa, naśladować Go i wypełniać doskonale w życiu Jego słowo.

*Homilia do czytań soboty 31 tygodnia zwykłego: Flp 4, 10-19; Łk 16, 9-15,
wygłoszona 6 listopada 1982 r. w Carlsbergu*

Maryja w scenie nawiedzenia jest przede wszystkim ukazana i wysławiana jako Ta, która uwierzyła, uwierzyła słowu obietnicy. Wprowadzają nas te słowa Maryi, i cała scena Nawiedzenia, w typową postawę wiernych, sprawiedliwych Starego Przymierza. Mianowicie, jest to postawa wiary w słowo Bożej obietnicy i życie nadzieją na spełnienie się tej obietnicy. „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”.

Dialog zbawczy pomiędzy Bogiem a człowiekiem opiera się z jednej strony na słowie Bożej obietnicy, z drugiej strony zaś na wierze człowieka w spełnienie się tej obietnicy. To jest właśnie zasadnicza treść dialogu zbawczego między Bogiem a człowiekiem, rozpoczynającego się w dziejach zbawienia od historii Abrahama, który pierwszy uwierzył słowu obietnicy.

W Nowy Testament wprowadza zaś tę postawę szczególnie Maryja, która także przyjęła najpierw słowo obietnicy i uwierzyła temu słowu, dzięki czemu Boży plan zbawienia mógł wejść w fazę realizacji.

Maryja uczy nas, że ta postawa, tak typowa dla sprawiedliwych Starego Przymierza, nadal obowiązuje także w Nowym Przymierzu. Także Lud Boży Nowego Przymierza jest ludem obietnicy, ludem, którego cała egzystencja opiera się na wierze w słowo Bożej obietnicy. Chociaż zbawienie w

Chrystusie już stało się faktem i jest terażniejszością, to jednak każdy człowiek, obojętnie w jakim momencie historii zbawienia żyje, musi najpierw zbawienie Boże przyjąć jak Maryja: wiarą w słowo obietnicy. I każdy wierzący w Ludzie Bożym Nowego Przymierza musi mieć uczestnictwo w tym błogosławieństwie, jakie otrzymała Maryja: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”. I my musimy ciągle wsłuchiwać się w słowo Bożej obietnicy i przyjmować je wiarą.

Dopiero wtedy to słowo stanie się w nas ciałem, dopiero wtedy zbawienie stanie się wydarzeniem i rzeczywistością w życiu każdego z nas, kiedy to zbawienie najpierw jako Bożą obietnicę, zawartą w Jego słowie, przyjmujemy wiarą. Dlatego Maryja jest typem Kościoła jako wspólnoty tych, którzy uwierzyli słowu obietnicy i dostąpili zbawienia. Dlatego też ta postawa Maryi musi być ciągle obecna i żywa w Kościele.

Właśnie dlatego słowa Maryi, *Magnificat*, wraz ze słowami Zachariasza, *Benedictus*, które zawierają podobną treść, weszły do codziennej modlitwy Kościoła, abyśmy codziennie, na wzór Zachariasza i Maryi, odnawiali w sobie tę postawę wiary w słowo Bożej obietnicy.

Homilia do czytań: Rz 12, 9-16a; Łk 1, 39-56, wygłoszona w święto Nawiedzenia świętej Elżbiety, 31 maja 1983 r. w Carlsbergu

(...) W centrali naszego Ruchu w Krościenku znajduje się figura Niepokalanej, Matki Kościoła. Staraliśmy się tam jeszcze w inny sposób wyrazić miłość w symbolu. Symbolem tym jest źródło. Symbolika źródła pomaga nam głębiej zrozumieć symbolikę serca. Bo zwykle, kiedy słyszymy o sercu, to myślimy o nim jako siedlisku uczuć. Ale serce musi być widziane jako symbol osoby dającej siebie. Na tym polega miłość, bo miłość nie jest uczuciem. Oczywiście, z miłością związane są uczucia, ale istotą miłości nie jest uczucie, tylko akt woli, poprzez który osoba czyni dar z siebie. Właśnie źródło wyraża tę postawę dawania, dawania siebie. Napis, który znajduje się na kamiennym obramowaniu pewnego źródła: „Proste jest moje zadanie, dawanie i tylko dawanie”, bardzo trafnie wyraża to, o czym mówi nam źródło, nieustannie tryskająca woda. Woda, można by powiedzieć, w stadium dawania, ciągłego dawania.

Źródło jest więc obrazem serca, które w żywym organizmie również pełni taką funkcję, że nieustannie daje, daje krew. Serce jest w nas jak gdyby źródłem życia. Dzięki jego pracy krew jest ciągle przekazywana całemu organizmowi, wszystkim komórkom. Funkcja serca to funkcja nieustannego dawania, dzięki czemu utrzymywane jest życie. Właśnie dlatego serce jest symbolem miłości, miłości osoby, miłości osobowej, której istotą jest dawanie siebie, posiadanie siebie w dawaniu siebie.

W ten sposób staramy się czcić Niepokalaną w naszym Ruchu i dlatego właśnie figura Niepokalanej w naszej centrali jest związana ze źródłem życia, bowiem ta symbolika źródła pozwala nam głębiej zrozumieć symbol serca jako symbol osoby, która przez miłość posiada siebie i nieustannie siebie oddaje. Musimy wpatrywać się w Niepokalaną i starać się do Niej upodobnić. Dlatego oddajemy się Jej i chcemy, żeby dynamika Jej miłości, Jej oddania się miłości Jezusa nas ogarnęła, przeniknęła. I my staramy się coraz pełniej urzeczywistniać siebie w dawaniu siebie przez miłość.

Dlatego Niepokalana jest dla nas wzorem tej postawy, którą wyraża również słowo *agape*. Musimy w sobie nieustannie odtwarzać to, co ono wyraża. (...)

Homilia do czytań: Iz 61, 9-11; Łk 2, 41-52, wygłoszona w Święto Niepokalanego Serca Maryi, 11 czerwca 1983 r. w Carlsbergu

Powyższe fragmenty homilii pochodzą z wyboru tekstów ks. F. Blachnickiego zatytułowanego: *Oto Matka Twoja* wydanego przez Wydawnictwo Światło-Życie w serii „Szkoła modlitwy” (Wydanie III, Kraków 2010, s. 21–22; 11–13 i 18–19).